

Sygn. akt VI GC 122/16 upr/3

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2016 r.

Sąd Rejonowy w Tychach Wydział VI Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Jolanta Brzęk

Protokolant: st. sekr. sądowy Aleksandra Nyga

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2016 r. w Tychach

na rozprawie

sprawy z powództwa: M. Ł.

przeciwko: M. G.

o zapłatę

1) zasądza od pozwanego M. G. na rzecz powoda M. Ł. kwotę 7 447,54 zł (siedem tysięcy czterysta czterdzieści siedem złotych pięćdziesiąt cztery grosze) z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 10 lipca 2014 r. do dnia zapłaty z tym zastrzeżeniem, że pozwany odpowiada w solidarności z pozwanymi H. K. i Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) Sp. z o.o. w Ł.;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 467 zł (jeden tysiąc czterysta sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, przy czym w zakresie kwoty 1 279,50 zł (jeden tysiąc dwieście siedemdziesiąt dziewięć złotych pięćdziesiąt groszy) odpowiada solidarnie z pozwanymi wymienionymi w punkcie 1 (pierwszym) wyroku.

SSR Jolanta Brzęk

Sygn. akt VI GC 122/16/3

UZASADNIENIE

Powód M. Ł. wystąpił przeciwko konsorcjum Przedsiębiorstwu Budowlanemu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ł., H. K. – Zakład Budowlany w M. i M. G. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w R. z pozwem o zapłatę solidarnie kwoty 7 447,54 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lipca 2014 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, że zawarła z pozwanym Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł., będącym liderem konsorcjum firm: P.B. (...) sp. z o.o., Zakładu Budowlanego (...) oraz Remont – Ex Firmy (...), umowę dostawy i montażu nr (...), przedmiotem której była dostawa i montaż parapetów w ramach zadania inwestycyjnego pod nazwą „Zaprojektowanie i wybudowanie na podstawie programu funkcjonalno – użytkowego budynku pogotowi specjalistycznych (...) S.A. w B.”. Powód wskazał, że wykonał swoje zobowiązanie wynikające z Umowy – prace przez niego wykonane zostały przez Lidera konsorcjum firm odebrane bez zastrzeżeń. W związku z powyższym powód wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...) z dnia 25 czerwca 2014 r., na kwotę 7 447,54 zł brutto z terminem płatności do dnia 9 lipca 2014 r. Pomimo upływu terminu zapłaty wynagrodzenia oraz wystosowanie wezwania do zapłaty pozwana nie zapłaciła. Powód podniósł również, że wszyscy pozwani jako konsorcjanci ponoszą

solidarną odpowiedzialność za zobowiązania zaciągnięte przez każdego z nich w celu wykonania wspólnie podjętego w ramach konsorcjum przedsięwzięcia.

W dniu 13 sierpnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Tychach Wydział VI Gospodarczy wydał w sprawie VI GNC 1670/15/5 nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym zasądził solidarnie od pozwanych Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Sp. z o.o. w Ł., H. (...) kwotę dochodzoną pozwem.

W/w nakaz zapłaty uprawomocnił się w dniu 1 października 2015 r. w stosunku do Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Sp. z o.o. w Ł., a w dniu 18 września 2015 r. w stosunku do H. K..

W przepisany terminie pozwany M. G. wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty zaskarżając go w całości, wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, że pozwanych w niniejszej sprawie łączy umowa zawarta w ramach realizacji zamówienia publicznego pn. „Zaprojektowanie i wybudowanie na podstawie programu funkcjonalno – użytkowego budynku pogotowia specjalistycznego (...) S.A. w B.”. Pozwany nie zgadza się ze stanowiskiem strony powodowej jakoby strony konsorcjum ponosiły solidarną odpowiedzialność wobec powoda jako wspólnicy spółki cywilnej. Brak jest elementów przedmiotowo istotnych pozwalających na zakwalifikowanie umowy konsorcjum jako umowy spółki cywilnej. Brak jest podstaw do przyjęcia solidarnej odpowiedzialności wszystkich członków konsorcjum. O istnieniu solidarności bądź jej braku przesądza ustawa lub wola stron wyrażona w umowie. Żadna umowa zawarta wzajemnie pomiędzy członkami konsorcjum, bądź między członkiem konsorcjum, a podwykonawcą nie wprowadzała solidarnej odpowiedzialności. Dalej pozwany podniósł, że również treść umowy konsorcjum, umowy realizacyjnej oraz podwykonawczej przesądza, iż pozwani nie ponoszą solidarnej odpowiedzialności. Umowę o roboty budowlane z dnia 17 marca 2014 r. zawarł samodzielnie lider konsorcjum, a w treści umowy w ogóle nie wskazano że Przedsiębiorstwo Budowlane (...) sp. z o.o. działa jako członek bądź lider konsorcjum, wobec czego zdaniem pozwanego lider działał we własnym imieniu i na wyłączną odpowiedzialność. Jednocześnie w umowie brak jest zapisu o solidarnej odpowiedzialności pozostałych członków konsorcjum. Pozwany M. G. nie wiedział o zawarciu umowy, a nawet gdyby umowa została zawarta ze wszystkimi członkami konsorcjum to i tak nie oznaczałoby to ich solidarnej odpowiedzialności. Do tego konieczne byłoby wyraźne zastrzeżenie umowne o solidarnej odpowiedzialności. Treść umowy o roboty budowlane z dnia 17 marca 2014 r. jest skorelowana z umową konsorcjum oraz nakłada na członków konsorcjum obowiązek zawarcia umowy realizacyjnej w przypadku wygrania przetargu. W wykonaniu tego postanowienia w dniu 16 października 2012 r. została zawarta umowa realizacyjna między członkami konsorcjum. Umowa realizacyjna określała podział prac oraz podział wynagrodzenia. W podziale tym nie uwzględniono pozwanego. Umowa realizacyjna potwierdziła, że każdy z członków konsorcjum ponosi koszty wykonania swojego zakresu robót, wprost stwierdzając, że za zobowiązania wobec podwykonawców, dostawców i innych podmiotów realizujących określone zadania bądź ich część odpowiada wyłącznie ta strona która zleciła realizację zadań. Nadto pozwany wyjaśnił, że umowa konsorcjum nie przewiduje utworzenia majątku wspólnego, podobnie jak umowa realizacyjna nie zawiera innych cech charakterystycznych dla umowy spółki cywilnej. Nie można zatem uznać, że członkowie konsorcjum zawiązali spółkę cywilną i odpowiadają solidarnie. Pozwany podniósł, że nie był uprawniony do realizacji jakiegokolwiek części prac bez wyraźnego zlecenia od lidera konsorcjum, pozwany miał prowadzić jedynie doradztwo i konsultacje. Wobec powyższego w ocenie pozwanego nie można zrównywać jego pozycji z pozycją pozostałych pozwanych – członków konsorcjum. Zatem przypisanie mu solidarnej odpowiedzialności za zobowiązania pozostałych pozwanych nie znajduje oparcia w przepisach prawa.

Sąd ustalił co następuje:

W dniu 28 sierpnia 2012 r. w Ł. została zawarta umowa konsorcjum pomiędzy Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ł., H. K. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą Zakład Budowlany (...) z siedzibą w Ł. oraz M. G. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą Firma (...) z siedzibą w R.. W § 1 pkt. 1 umowy strony ustaliły, że zawierają umowę w celu współdziałania dla osiągnięcia optymalnych warunków technicznych, finansowych oraz organizacyjnych podczas przygotowania i złożenia oferty oraz realizacji zamówienia

pn. „Zaprojektowanie i wybudowanie na podstawie programu funkcjonalno – użytkowego budynku pogotowi specjalistycznych (...) S.A. w B.”. W § 1 pkt. 2 i 3 strony ustaliły, że celem działania uczestników jest wspólne przygotowanie i złożenie oferty odpowiadającej wymogom (...) S.A., zawarcie umowy na realizację Inwestycji, obejmującej swoim zakresem przedmiot zamówienia, a także wspólna, należyta realizacja tego przedsięwzięcia. Uczestnicy konsorcjum gwarantują wzajemnie ścisłą współpracę i pomoc na etapie postępowania przetargowego i realizacji inwestycji, a także zobowiązują się do rzetelnej realizacji inwestycji oraz lojalności i wzajemnej dbałości o interesy stron. Nadto strony ustaliły, że liderem konsorcjum jest Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ł., partnerem konsorcjum jest H. K., a członkiem konsorcjum jest M. G.. W § 2 umowy strony wskazały, że prace nad opracowaniem oferty koordynuje Lider Konsorcjum, który jest upoważniony do reprezentowania konsorcjum jako całości oraz wszelkich jego uczestników wobec zamawiającego lub osób trzecich, zaciągania zobowiązań i przyjmowania instrukcji w imieniu i na rzecz każdego z uczestników konsorcjum, prowadzenia w imieniu konsorcjum rozmów, negocjacji i korespondencji z zamawiającym, podpisania oferty oraz umowy z zamawiającym, realizacji cału zamówienia w tym do otrzymywania płatności na rzecz stron konsorcjum od zamawiającego.

Dowód: umowa konsorcjum (k. 47-48verte).

W dniu 16 października 2012 r. pozwani Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Sp. z o.o., H. (...) zawarli umowę realizacyjną w związku z zawarciem przez konsorcjum umowy w sprawie zamówienia publicznego na zaprojektowanie i wybudowanie na podstawie programu funkcjonalno – użytkowego budynku pogotowi specjalistycznych (...) S.A. w B.. W § 2 strony ustaliły, że całość zadania zostanie wykonana przez lidera konsorcjum, a partner konsorcjum będzie wspierał lidera jedynie na zasadach określonych w umowie konsorcjum, a z kolei członek konsorcjum będzie wykonywał swoje obowiązki dopiero po otrzymaniu odrębnego zlecenia od lidera konsorcjum.

Dowód: umowa realizacyjna (k. 49-50)

Powód M. Ł. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarł z pozwaną Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Sp. z o.o. (będącą liderem konsorcjum firm: P.B. (...) Sp. z o.o., Zakładu Budowlanego (...) oraz (...) Firmy (...)) Umowę o roboty budowlane nr (...) z dnia 12 czerwca 2014 r. przedmiotem której była dostawa i montaż parapetów w ramach zadania inwestycyjnego pod nazwą „Zaprojektowanie i wybudowanie na podstawie programu funkcjonalno – użytkowego budynku pogotowi specjalistycznych (...) S.A. w B.” (§1 umowy). Strony w § 2 pkt. 2 umowy przyjęły, że podstawą przyjęcia dostawy jest sporządzony z udziałem umocowanych przedstawicieli Stron protokół zdawczo – odbiorczy, który zostanie podpisany po wykonaniu Przedmiotu Umowy przez Powoda w sposób umożliwiający pozwanej jego normalną eksploatację. Powód w § 2 pkt 7 umowy zobowiązał się wykonać prace będące przedmiotem niniejszej umowy w sposób profesjonalny i z zachowaniem najwyższej staranności, której miarą będzie w pełni zawodowy charakter działalności Powoda oraz doświadczenie w wykonaniu prac i usług określonych w § 1 Umowy. Strony w § 4 umowy przyjęły, że za wykonanie przedmiotu umowy określonego w § 1 ustaliły wynagrodzenie szacunkowe w wysokości 6 054,91 zł netto plus VAT. Zgodnie z § 5 umowy zapłata wynagrodzenia nastąpić miała przelewem na konto powoda wskazane w fakturze VAT, w terminie 14 dni od daty otrzymania przez pozwaną prawidłowej, rzetelnej i wystawionej we właściwym terminie faktury VAT. Zgodnie z § 5 pkt 2 podstawę do wystawienia faktury VAT stanowi protokół zdawczo – odbiorczy, o którym mowa w § 2 ust. 2 niniejszej umowy.

Dowód: umowa (k. 18-22).

Powód M. Ł. wykonał swoje zobowiązanie wynikające z Umowy nr (...). Pozwana Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Sp. z o.o. (będącą liderem konsorcjum firm: P.B. (...) Sp. z o.o., Zakładu Budowlanego (...) oraz (...) Firmy (...)) dokonała odbioru prac wykonanych przez powoda bez żadnych zastrzeżeń. W związku z powyższym powód wystawił pozwanej fakturę VAT nr (...) z dnia 25 czerwca 2014 r., na kwotę 7 447,54 zł brutto z terminem płatności do dnia 9 lipca 2014 r. Pomimo upływu terminu zapłaty wynagrodzenia oraz wystosowanie wezwania do zapłaty pozwana nie zapłaciła.

Dowód: protokół odbioru usługi (k. 25), faktura (k.26), wezwanie do zapłaty (k.29)

Poczynione w sprawie ustalenia faktyczne oparto o nie budzące wątpliwości, merytoryczne dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, które Sąd uznał za wiarygodne w całości. Należy podkreślić, że powołana dokumentacja, pomimo iż pochodziła z różnych źródeł, przedstawiała spójny obraz przebiegu wydarzeń, który był prawdopodobny w świetle zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo wytoczone w niniejszej sprawie przez M. Ł. przeciwko Przedsiębiorstwu Budowlanemu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ł. zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Powód domagał się zasądzenia od pozwanych - członków konsorcjum kwoty 7 447,54 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lipca 2014 r. do dnia zapłaty, podnosząc że zawarł z pozwanymi Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ł., będącym liderem konsorcjum firm: Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Sp. z o.o., Zakład Budowlany (...) oraz (...) Firmy (...), umowę dostawy i montażu nr (...). W związku z wykonaną umową powód wystawił pozwanemu liderowi konsorcjum Firm fakturę VAT nr (...), jednakże pozwani nie uregulowali należności.

W dniu 13 sierpnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Tychach Wydział VI Gospodarczy wydał w sprawie VI GNc 1670/15/5 nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym zasądził solidarnie od pozwanych Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Sp. z o.o. w Ł., H. (...) kwotę dochodzoną pozwem.

W/w nakaz zapłaty uprawomocnił się w dniu 1 października 2015 r. w stosunku do Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Sp. z o.o. w Ł., a w dniu 18 września 2015 r. w stosunku do H. K..

W przedmiotowej sprawie jedynie pozwany M. G. skutecznie zaskarżył wydany w sprawie nakaz zapłaty. Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Pozwany podniósł, że brak jest elementów przedmiotowo istotnych pozwalających na zakwalifikowanie umowy konsorcjum jako umowy spółki cywilnej, a zatem brak jest podstaw do przyjęcia solidarnej odpowiedzialności wszystkich członków konsorcjum. Pozwany wskazał, że umowę zawarł samodzielnie lider konsorcjum, a w treści umowy w ogóle nie wskazano, że Przedsiębiorstwo Budowlane (...) sp. z o.o. działa jako członek bądź lider konsorcjum, wobec czego zdaniem pozwanego lider działał we własnym imieniu i na wyłączną odpowiedzialność. Jednocześnie w umowie brak jest zapisu o solidarnej odpowiedzialności pozostałych członków konsorcjum.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż z analizy całego materiału dowodowego wynika, że strony łączyła umowa o roboty budowlane. Zgodnie z dyspozycją zawartą w art. 65 §2 k. c. stanowiącym, iż w umowach należy badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Wskazać należy, że przedmiotem umowy było wykonanie robót budowlanych polegających na dostawie i montażu parapetów w ramach zadania inwestycyjnego pod nazwą „Zaprojektowanie i wybudowanie na podstawie programu funkcjonalno – użytkowego budynku pogotowi specjalistycznych (...) S.A. w B.” (§1 umowy). W § 6 umowy strony ustaliły termin realizacji robót oznaczając datę końcową na dzień 20 czerwca 2014 r. Dalej Strony w § 4 umowy ustaliły wynagrodzenie szacunkowe w wysokości 6 054,91 zł netto plus VAT. Zgodnie z § 5 umowy zapłata wynagrodzenia nastąpić miała przelewem na konto powoda wskazane w fakturze VAT, w terminie 14 dni od daty otrzymania przez pozwaną prawidłowej, rzetelnej i wystawionej we właściwym terminie faktury VAT. Zgodnie z § 5 pkt 2 podstawę do wystawienia faktury VAT stanowi protokół zdawczo – odbiorczy.

Zatem biorąc pod uwagę powyższą teść umowy, prawa i obowiązki stron należy oprzeć na podstawie przepisów o umowie o roboty budowlane. Zgodnie z art. 647 k.c. przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia.

Celem umowy jest wzniesienie określonego w projekcie „objektu budowlanego”. Umowa o roboty budowlane ma charakter konsensualny, odpłatny i jest umową rezultatu. Podstawowym uprawnieniem zamawiającego jest uzyskanie wykonanego obiektu budowlanego, który stanowi materialny rezultat, a podstawowym uprawnieniem wykonawcy jest otrzymanie wynagrodzenia w umówionej przez strony wysokości. Przed zmaterializowaniem się określonego w umowie rezultatu (budynku, obiektu) istnieje w świadomości stron pewne jego wyobrażenie, „abstrakcyjny pierwowzór”, ujęty w ramach projektu budowlanego. Obowiązki wykonawcy polegają przede wszystkim na wykonaniu obiektu zgodnie z umową i normami prawa budowlanego, zabezpieczeniu placu budowy oraz na oddaniu zdatnego do użytku wybudowanego obiektu budowlanego. Wynagrodzenie wykonawcy musi być dokładnie ustalone w umowie albo jako wynagrodzenie ryczałtowe, w postaci z góry ustalonej kwoty, albo wynagrodzenie kosztorysowe, przez wskazanie podstaw i reguł jego ustalenia, i którego wysokość zostanie obliczona po ukończeniu robót, według ustalonych w umowie zasad.

Sporna pomiędzy stronami była okoliczność, czy przedmiotową umowę zawarł lider konsorcjum w imieniu całego konsorcjum, czy działał we własnym imieniu.

Sąd zatem dokonując analizy materiału dowodowego przede wszystkim miał w polu widzenia zawartą pomiędzy pozwanymi Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) sp. z o.o., H. (...) umowę konsorcjum w dniu 28 sierpnia 2012 r. w Ł.. W § 1 pkt. 1 umowy strony ustaliły, że zawierają umowę w celu współdziałania dla osiągnięcia optymalnych warunków technicznych, finansowych oraz organizacyjnych podczas przygotowania i złożenia oferty oraz realizacji zamówienia pn. „Zaprojektowanie i wybudowanie na podstawie programu funkcjonalno – użytkowego budynku pogotowia specjalistycznego (...) S.A. w B.”. W § 1 pkt. 2 i 3 strony tej umowy ustaliły, że celem działania uczestników jest wspólne przygotowanie i złożenie oferty odpowiadającej wymogom (...) S.A., zawarcie umowy na realizację Inwestycji, obejmującej swoim zakresem przedmiot zamówienia, a także wspólna, należyta realizacja tego przedsięwzięcia. Uczestnicy konsorcjum gwarantują w treści umowy wzajemnie ścisłą współpracę i pomoc na etapie postępowania przetargowego i realizacji inwestycji, a także zobowiązują się do rzetelnej realizacji inwestycji oraz lojalności i wzajemnej dbałości o interesy stron. Nadto strony ustaliły, że liderem konsorcjum jest Przedsiębiorstwo Budowlane (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł., partnerem konsorcjum jest H. K., a członkiem konsorcjum jest M. G.. W § 2 umowy strony wskazały, że prace nad opracowaniem oferty koordynuje Lider Konsorcjum, który jest upoważniony do reprezentowania konsorcjum jako całości oraz wszelkich jego uczestników wobec zamawiającego lub osób trzecich. Ponadto strony upoważniły lidera konsorcjum do zaciągania zobowiązań i przyjmowania instrukcji w imieniu i na rzecz każdego z uczestników konsorcjum, prowadzenia w imieniu konsorcjum rozmów, negocjacji i korespondencji z zamawiającym, podpisania oferty oraz umowy z zamawiającym, realizacji celu zamówienia w tym do otrzymywania płatności na rzecz stron konsorcjum od zamawiającego.

Jak trafnie dostrzeżono w nauce prawa i orzecznictwie, konsorcjum jest stosunkiem obligacyjnym kreowanym umową (nienazwaną), w wyniku której powstaje stosunek prawny, w którym każda z jego stron (konsorcjant) zobowiązuje się do określonego uczestnictwa w konsorcjum i do oznaczonego działania na jego rzecz, a tym samym na rzecz pozostałych konsorcjantów dla osiągnięcia celu, dla którego umowa została zawarta. K. zobowiązują się do działań i świadczeń zmierzających do osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego przyjętego przez konsorcjum, zobowiązując się tym samym do wspólnego działania. Struktura prawna konsorcjum może być skonstruowana w ten sposób, że wykonywanie wszelkich czynności jednostkowych związanych nie tylko z reprezentacją konsorcjum w sferze stosunków zewnętrznych, ale także łączących się z prowadzeniem jego spraw, koncentruje się w rękach jednego uczestnika, tzw. lidera, który w stosunkach zewnętrznych nawiązywanych przez konsorcjum z osobami trzecimi działa na rzecz konsorcjum jako takiego, zewnętrznych zaś stosunków prawnych nie nawiązują bezpośrednio poszczególni uczestnicy konsorcjum (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19 lutego 2004 r. I ACa 885/2003). Podmiot wiodący w konsorcjum (lider) zasadniczo działa zatem na rzecz wszystkich konsorcjantów i nie wymaga dla swoich działań odrębnego pełnomocnictwa do składania oświadczeń woli w imieniu Konsorcjum. (wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 23 stycznia 2010 r. VIII Ga 1/09).

W orzecznictwie sądowym i piśmiennictwie nie wypracowano jednolitej charakterystyki prawnej konsorcjum, podkreśla się jednak jego wielopodmiotowość i charakter celowy, najczęściej związany z realizacją wspólnymi siłami tak dużego zamierzenia, którego wykonanie przekraczałoby indywidualne możliwości każdego z uczestników. Konsorcja na ogół mają być tymczasowe, gdyż powoływane są do realizacji jednego lub kilku zadań w oparciu o zasadę wspólnych korzyści i ryzyka. Jeden z ukształtowanych w doktrynie, ale przydatnych w praktyce, podziałów tych organizacji odróżnia konsorcja zewnętrzne, w tym jawne wobec osób trzecich (w zasadzie wszyscy działają we wspólnym imieniu i na wspólną odpowiedzialność, z tym, że możliwe jest udzielenie pełnomocnictwa dla jednego z członków, wiodący uczestnik konsorcjum może pełnić rolę lidera) lub niejawne (członków łączy tylko więź wewnętrzna, na zewnątrz występuje jeden podmiot w imieniu własnym i jako zastępca pośredni), albo wewnętrzne, których funkcja ogranicza się do koordynowania działań poszczególnych uczestników występujących samodzielnie. Zróżnicowanie stanów faktycznych i prawnych uniemożliwia także jednolitą kwalifikację prawną konsorcjum. Przyjmuje się, że może stanowić ono podtyp spółki cywilnej lub być spółką cywilną, gdy w danym wypadku występują jej przedmiotowo istotne elementy, albo może mieć charakter samodzielny, za czym przemawiałyby zwłaszcza brak majątku wspólnego, więzi organizacyjnych oraz tymczasowy charakter współpracy.

Podmioty uczestniczące w konsorcjum mogą, w granicach wyznaczonych art. 353¹ k.c., samodzielnie ukształtować zasady odpowiedzialności zarówno w stosunkach wewnętrznych jak i zewnętrznych, w tym zróżnicować je, wprowadzając odpowiedzialność na zasadzie winy lub w częściach, które nie muszą odpowiadać udziałom w przedsięwzięciu w ramach konsorcjum, solidarności wobec osób trzecich. Jeżeli repartycja ryzyka i korzyści w stosunku zewnętrznym nie pokrywa się z umową konsorcyjną rozliczenia między członkami konsorcjum następują na zasadach regresu. Nie ulega jednak wątpliwości, że zasady odpowiedzialności wprowadzone w stosunku wewnętrznym, które wprost lub pośrednio nie zostały recypowane do stosunku zewnętrznego, nie wiążą jego kontrahentów. Stosunki zobowiązaniowe należą bowiem do tych kategorii stosunków cywilnoprawnych, które tworzą między ich uczestnikami więzi o charakterze względnym, co oznacza, że są skuteczne jedynie między ich stronami. W braku odpowiednich postanowień umowy i możliwości wykorzystania przepisów dotyczących umów nazwanych zastosowanie mają ogólne przepisy kodeksu cywilnego dotyczące zobowiązań. Formalny charakter odpowiedzialności solidarnej (art. 369 k.c.), która musi wynikać albo z czynności prawnej albo z ustawy, w tym art. 370 k.c. statuującego zasadę takiej odpowiedzialności za zobowiązania dotyczące wspólnego mienia, lub z przepisów o charakterze dorozumianym, nie będących *ius cogens*, wyklucza w ich braku domniemanie jej istnienia. Nie ulega wątpliwości, że strony mogą wprowadzić w kontrakcie zewnętrznym odpowiedzialność solidarną za zobowiązania, przy czym nie jest konieczne formułkowe odwołanie się do tego pojęcia, wystarczy wskazanie, że każdy dłużnik odpowiada za jego całość, a wybór należy do wierzyciela (postanowienie SN z dnia 6 marca 2015 r. III CZP 113/14)

W tzw. konsorcjum zewnętrznym (jawnym), będącym organizacją współdziałania widoczną dla osób trzecich, uczestnicy konsorcjum mogą, lecz nie muszą występować wobec osób trzecich we wspólnym imieniu. W zależności od ukształtowania konsorcjum jako zewnętrznego bądź wewnętrznego uczestnik konsorcjum może samodzielnie występować w stosunkach zewnętrznych ze skutkiem dla wszystkich uczestników konsorcjum bądź tylko dla siebie. W tzw. konsorcjach budowlanych (inwestycyjnych) zewnętrznych uczestnicy konsorcjum mogą działać samodzielnie wobec zamawiającego lub być reprezentowani przez lidera umocowanego na podstawie i w granicach umowy konsorcjum. Kluczowym elementem omawianej postaci konsorcjum jest określenie w umowie zakresu robót poszczególnych uczestników wykonujących powierzone zadanie samodzielnie i na własny koszt. Funkcją umowy konsorcjum jest wówczas podział ryzyka wykonania kontraktu oraz podział obowiązków wynikających z tytułu udzielonej gwarancji jakości. Z istnienia umowy konsorcjum nie musi wynikać współuczestnictwo konieczne po stronie powodowej, ponieważ nie można stawiać znaku równości pomiędzy spółką cywilną zawiązaną na mocy art. 860 k.c., a konsorcjum w rozumieniu art. 23 ust. 1 p.z.p. Zasady odpowiedzialności członków konsorcjum wynikają z umowy zawartej między nimi, nie zaś z przepisów ustawy.

Wskazać również należy, że ustawa Prawo zamówień publicznych określa, że członkowie konsorcjum odpowiadają solidarnie za należyte wykonanie zamówienia publicznego. Zawarta pomiędzy nimi umowa reguluje zasady wzajemnej współpracy, natomiast kwestie odpowiedzialności zawarte są w art. 141 p.z.p., który stanowi ustawowe

źródło solidarnej odpowiedzialności za wykonanie umowy oraz wniesienie należytego zabezpieczenia wykonania umowy. Jest to jednak solidarność bierna – co słusznie podkreślił SN. Solidarna odpowiedzialność oznacza pełną odpowiedzialność każdego z członków konsorcjum za wykonanie całej umowy. Odpowiedzialność ta jest przy tym niezależna od ustalonego między członkami konsorcjum podziału zadań zawartego w umowie konsorcjum. W sytuacji niewykonania lub nienależytego wykonania zamówienia zamawiający jest uprawniony do dochodzenia naprawienia szkody od wszystkich członków konsorcjum łącznie, od kilku z nich lub też każdego z osobna. Należy pamiętać, że członkowie konsorcjum mogą umownie uregulować zasady odpowiedzialności. W braku takich regulacji zastosowanie znajdują przepisy dotyczące odpowiedzialności wspólników spółki cywilnej (art. 867 § 1 k.c.). Warto podkreślić, że przyjęcie solidarnej odpowiedzialności członków konsorcjum najlepiej zabezpiecza interes zamawiającego. Należy określić rodzaj umowy regulującej współpracę wykonawców. Istotne znaczenie ma także ustalenie, czy dochodzone roszczenie dotyczy etapu postępowania o udzielenie zamówienia publicznego oraz zawarcia umowy, czy też etapu po zawarciu umowy w sprawie zamówienia publicznego. W pierwszym zakresie ustawa Prawo zamówień publicznych wprowadza bowiem wspólną reprezentację wykonawców. Na mocy art. 141 p.z.p. każdy z członków konsorcjum ponosi solidarną odpowiedzialność wobec zamawiającego za wykonanie zawartej z nim umowy oraz za wniesienie zabezpieczenia należytego jej wykonania. Należy podkreślić, iż powyższe dotyczy relacji procesowej członków konsorcjum w sytuacji, gdy roszczenia przeciwko nim kieruje zamawiający.

Wobec powyższych rozważań, zdaniem Sądu zarzuty strony pozwanej jakoby pozwani nie ponosili odpowiedzialności solidarnej są nie zasadne. W ocenie Sądu o odpowiedzialności solidarnej członków konsorcjum przesądzają postanowienia łączącej pozwanych umowy konsorcjum. Co prawda odpowiedzialność ta nie została określona wprost w umowie, jednakże można taką odpowiedzialność wysnuć z poszczególnych jej elementów.

W § 1 pkt. 2 i 3 umowy konsorcjum strony ustaliły, że celem działania uczestników konsorcjum jest wspólne przygotowanie i złożenie oferty odpowiadającej wymogom (...) S.A., zawarcie umowy na realizację Inwestycji, obejmującej swoim zakresem przedmiot zamówienia, a także wspólna, należyta realizacja tego przedsięwzięcia. Uczestnicy konsorcjum w umowie gwarantują wzajemnie ścisłą współpracę i pomoc na etapie postępowania przetargowego i realizacji inwestycji, a także zobowiązują się do rzetelnej realizacji inwestycji oraz lojalności i wzajemnej dbałości o interesy stron.

W § 2 umowy strony wskazały, że prace nad opracowaniem oferty koordynuje Lider Konsorcjum, który jest upoważniony do reprezentowania konsorcjum jako całości oraz wszelkich jego uczestników wobec zamawiającego lub osób trzecich, zaciągania zobowiązań i przyjmowania instrukcji w imieniu i na rzecz każdego z uczestników konsorcjum, prowadzenia w imieniu konsorcjum rozmów, negocjacji i korespondencji z zamawiającym, podpisania oferty oraz umowy z zamawiającym, realizacji całości zamówienia w tym do otrzymywania płatności na rzecz stron konsorcjum od zamawiającego. Wskazać w tym miejscu trzeba, że członkowie konsorcjum przekazali liderowi konsorcjum bardzo szeroki zakres uprawnień do działania w ich imieniu.

Z zapisów umowy wyraźnie wynika tzw. zgodny zamiar stron umowy konsorcjum do podjęcia wspólnie wszelkich zobowiązań jakie wiązać się mają z wykonaniem zamówienia pod nazwą : „Zaprojektowanie i wybudowanie na podstawie programu funkcjonalno - użytkowego budynku pogotowi specjalistycznych (...) S.A. w B.” z czego zarazem wynika odpowiedzialności wszystkich konsorcjantów solidarnie za zaciągnięte dla wykonania tegoż zamówienia – zobowiązania.

Ponadto jak wskazano wyżej w orzecznictwie zasadę solidarnej odpowiedzialności członków konsorcjum należy wnioskować również z faktu, że umowa konsorcjum nie zawiera zapisów mówiących o wyłączeniu odpowiedzialności solidarnej. Nadto pozwany Przedsiębiorstwo Budowlane (...) sp. z o.o. musiał działać jako lider konsorcjum i reprezentant konsorcjum jako całości jak i reprezentant poszczególnych członków, gdyż ewidentnie zaciągnął zobowiązanie w celu, który był celem tego konsorcjum.

Wskazać w tym miejscu należy, że dniu 17 marca 2014 r. Przedsiębiorstwo Budowlane (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. zawarło ze strona powodową umowę o roboty budowlane. Przedmiotem umowy było wykonanie robót budowlanych

polegających na dostawie i montażu parapetów w ramach zadania inwestycyjnego pod nazwą „Zaprojektowanie i wybudowanie na podstawie programu funkcjonalno – użytkowego budynku pogotowi specjalistycznych (...) S.A. w B.”. Skoro dany cel został w umowie konsorcjum sformułowany jako cel wspólny, dla osiągnięcia którego konsorcjanci zobowiązują się do współdziałania, to lider konsorcjum wręcz nie może działać jak gdyby poza konsorcjum, to jest zawierając tylko we własnym imieniu umowę o roboty budowlane z powodem służącą osiągnięciu celu, który jest wspólny.

Na marginesie wskazać też trzeba, że umowa realizacyjna ma charakter tylko i wyłącznie wewnętrzny pomiędzy konsorcjantami, wiąże więc tylko konsorcjantów i służy do rozliczeń wewnętrznych pomiędzy nimi.

Mając powyższe okoliczności na względzie, zadaniem Sądu, odpowiedzialność solidarna pozwanych – członków konsorcjum polegająca na odpowiedzialności za zobowiązanie w całości od każdego z konsorcjantów, została wykazana treścią umowy konsorcjum, łączącą pozwanych jako generalnego wykonawcę. Wynika ona z treści umowy konsorcjum.

Biorąc pod uwagę wyżej poczynione rozważania, Sąd uznał dochodzone przez powoda roszczenie za zasadne i w związku z tym w punkcie 1 wyroku zasądził od pozwanego M. G. kwotę 7 447,54 zł, z tym zastrzeżeniem, że pozwany M. G. w zakresie kwoty 7 447,54 zł (siedem tysięcy czterysta czterdzieści siedem złotych pięćdziesiąt cztery grosze) odpowiada solidarnie z pozwanymi H. K. i Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., w stosunku do których Sąd Rejonowy w Tychach Wydział VI Gospodarczy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie VI GNc 1670/15/5 w dniu 13 sierpnia 2015 r.

O kosztach postępowania orzeczono w punkcie 2 wyroku na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Sąd mając na uwadze wynik postępowania zasądził od pozwanego M. G. na rzecz powoda kwotę 1 467,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, z tym zastrzeżeniem, że pozwany M. G. w zakresie kwoty 1 279,50 zł (jeden tysiąc dwieście siedemdziesiąt dziewięć złotych pięćdziesiąt groszy) odpowiada solidarnie z pozwanymi H. K. i Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., w stosunku do których Sąd Rejonowy w Tychach Wydział VI Gospodarczy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie VI GNc 1670/15/5 w dniu 13 sierpnia 2015 r.

Na łączną kwotę kosztów postępowania złożyły się kwoty 250,00 złotych tytułem opłaty od pozwu, 17,00 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa, 1 200,00 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego ustalona zgodnie z §6 pkt. 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r. ze zm.), co daje łączną kwotę 1467,00 zł.

SSR Jolanta Brzęk